



# Ministerstwo Sprawiedliwości



Arkadiusz Myrcha  
Sekretarz Stanu

DPK-I.053.1.2024  
Warszawa, 14 listopada 2024 r.

**Pan**  
**Marcin Wiącek**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Szanowny Panie Rzeczniku,*

w odpowiedzi na pismo z dnia 11 lipca 2024 r., znak II.510.666.2024.JS, zawierające postulat rozważenia podjęcia działań legislacyjnych, mających na celu przyjęcie w art. 294 ustawy z dnia z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego* (Dz.U. z 2024 r. poz. 37, dalej „k.p.k.”) unormowania przewidującego upadek zabezpieczenia majątkowego w postaci zakazu zbywania i obciążania nieruchomości w sytuacji uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności nieruchomości, uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Proponowana nowelizacja art. 294 k.p.k. sprowadzać by się miała do dodania do jego treści § 3 w brzmieniu: „§ 3. Z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności wygasa zabezpieczenie, o którym mowa w art. 292.”.

Zasygnalizowany przez Pana Rzecznika problem, z racji konieczności zdekodowania zasad i przepisów dwóch odrębnych procedur celem ustalenia prawidłowej relacji pomiędzy karnoprosesową instytucją zabezpieczenia majątkowego w postaci zakazu obciążania i zbywania nieruchomości, a cywilnoprawną instytucją nabycia w dobrej wierze nieruchomości w drodze licytacji komorniczej, rzeczywiście może rodzić wątpliwości co do zasadności poszczególnych rozwiązań w kontekście spójności systemu prawa i celów obu postępowań, szczególnie w kontekście faktu, że orzecznictwo i doktryna nie poświęciły temu zagadnieniu większej uwagi (o czym w dalszej części).

W świetle tej uwagi ogólnej po pierwsze stwierdzić należy, że przysądzenie własności nieruchomości, nie powodując wygaśnięcia zabezpieczenia majątkowego dokonanego na tej nieruchomości w postaci zakazu jej zbywania i obciążania, bez wątpienia stanowić może istotną dolegliwość dla nabywcy nieruchomości w drodze licytacji komorniczej, który nie powinien ponosić ujemnych konsekwencji związanych z nabyciem takiej nieruchomości.

Po drugie wskazać trzeba, że w obowiązującym stanie prawnym nie funkcjonuje normatywny zakaz sprzedaży w postępowaniu egzekucyjnym nieruchomości, wobec której w toku postępowania karnego zastosowano zabezpieczenie majątkowe w postaci zakazu jej zbywania i obciążania.

Po trzecie zaakcentowania wymaga, że ustanowienie w postępowaniu karnym zabezpieczenia majątkowego na nieruchomości w postaci zakazu jej zbywania i obciążania jest środkiem zabezpieczenia dalej idącym niż zakaz zbywania lub obciążania nieruchomości przewidziany w ustawie z dnia 17 listopada 1964 r. *Kodeks postępowania cywilnego* (Dz.U. z 2024 r. poz. 1568, dalej: „k.p.c.”). Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 6 września 2004 r., sygn. akt SK 10/04 (Lex nr 122362), stwierdził, że zabezpieczenie majątkowe ma charakter publicznoprawny i wynika z prawa państwa do wymierzania sprawiedliwości. Ma ono na celu realizację jednego z podstawowych założeń demokratycznego państwa prawnego, tj. skutecznego wykonywania wyroków sądowych, co jest elementarnym warunkiem porządku publicznego. Zabezpieczenie to nie jest więc sankcją, lecz sposobem zagwarantowania realności ewentualnej przyszłej sankcji orzeczonej prawomocnie przez sąd.

Innymi słowy, zabezpieczenie majątkowe zapobiega ukryciu czy też pozbyciu się przez sprawcę przestępstwa mienia, które może posłużyć do wykonania określonej kary, środka karnego, czy innych narzędzi reakcji karnej o charakterze majątkowym. Potwierdza ono tym samym tezę o nieopłacalności przestępstwa. Ponieważ w państwie prawa utrzymanie porządku publicznego zależy m.in. od sposobu wykonywania prawomocnych wyroków karnych, zabezpieczenie majątkowe należy uznać za środek służący ochronie tego porządku. Zabezpieczenie majątkowe jest zatem środkiem stosowanym do sprawnego przeprowadzenia postępowań karnych i wykonania zapadłych w tych postępowaniach wyroków. Upadek w toku procesu karnego zabezpieczenia majątkowego ma miejsce jedynie w sytuacji wskazanej w art. 294 § 1 k.p.k.

Swoisty charakter zabezpieczenia przypadku dokonanego na nieruchomości przekreśla możliwość uznania tego zabezpieczenia za „prawo rzeczowe” w rozumieniu cywilnoprawnym. Trudno także zakwalifikować prawo państwa do zabezpieczenia ewentualnego przypadku, który może nastąpić w przyszłości na skutek wydanego wyroku karnego, jako prawa czy roszczenia „osobistego” Skarbu Państwa, co przekreśla możliwość zastosowania tutaj zawartych w k.p.c. przepisów odnoszących się do postępowania egzekucyjnego z nieruchomości, w tym art. 1000 § 1, stanowiącego o tym, że z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności wygasają wszelkie prawa i skutki ujawnienia praw i roszczeń osobistych na nieruchomości, jak i art. 1003 § 1, który przewiduje, że prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności wraz z podziałem sumy uzyskanej z egzekucji jest tytułem do wykreślenia w księdze wieczystej lub w zbiorze dokumentów wszelkich praw, które według planu podziału wygasły.

Po czwarte, kierując się podanymi uwagami stwierdzić należy, że proponowane przez Pana Rzecznika zmiany legislacyjnie bez wątpienia zabezpieczają pozycję nabywcy nieruchomości objętej postępowaniem egzekucyjnym, na którą rozciąga się zakaz jej zbywania i obciążania, o jakim mowa w art. 292 § 2 k.p.k. Tym niemniej w sposób niewystarczający zabezpieczą interesy państwa i pokrzywdzonego. Innymi słowy przyjęcie art. 294 § 3 k.p.k. w kształcie zaprezentowanym przez Pana Rzecznika może w praktyce wywołać negatywne konsekwencje w postaci doprowadzenia do niemożliwości wykonania orzeczonego przepadku.

Przedstawiona propozycja stwarza bowiem nadmierne ryzyko hipotetycznego podejmowania przez osobę, której dotyczy lub może dotyczyć postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym, działań prowadzących do zamierzonego zaciągania przez nią zobowiązań finansowych, w tym o charakterze fikcyjnym, których zaspokojenia późniejsi rzekomi wierzyciele będą mogli dochodzić z jego nieruchomości, zbytej w drodze licytacji komorniczych, co może nastąpić kosztem egzekucji wyroku karnego. W rzeczywistości osoba taka może nie posiadać żadnego innego majątku (poza nieruchomością objętą zakazem zbywania i obciążania), z którego możliwe byłoby wykonanie orzeczonego przepadku. W konsekwencji, przy proponowanej regulacji, skazany będzie mógł uniknąć przepadku, a to podważy skuteczność państwa prawa w zakresie reakcji karnej i zasadę nieopłacalności przestępstwa.

W przedmiotowej sprawie nie bez znaczenia jest przy tym okoliczność, że potencjalny nabywca takiej nieruchomości, podejmując decyzję o przystąpieniu do licytacji komorniczej, może przecież bez przeszkód uzyskać wiedzę o ujawnionym w księdze wieczystej zakazie jej zbywania i obciążania na podstawie art. 292 § 2 k.p.k. Tym samym ma on możliwość poznania ewentualnych ograniczeń nabytego prawa.

Po piąte, dla rozstrzygnięcia przedmiotowej kwestii znaczenie ma też, podobnie zresztą jak i w prawie cywilnym, podział roszczeń na roszczenia o charakterze pieniężnym i niepieniężnym. Te pierwsze stanowią większość roszczeń powstających w toku postępowania karnego. Są to takie roszczenia, które można określić za pomocą konkretnej kwoty pieniężnej. W tej grupie pozostają więc takie orzeczenia karne jak grzywna, świadczenie pieniężne, nawiązka, większość obowiązków naprawienia szkody, czy zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Niemniej jednak istnieją również takie orzeczenia karne, które posiadają charakter niepieniężny, tj. polegający na ustanowieniu obowiązku zwrotu mienia, i przez to nie są określane sumą pieniężną. Do grupy takich orzeczeń należy przepadek przedmiotów oraz przepadek korzyści uzyskanej z przestępstwa. Można sądzić, że to właśnie z tego powodu ustawodawca zdecydował się na wyznaczenie w art. 292 § 2 k.p.k. szczególnego sposobu zabezpieczania tego rodzaju przepadku, który stanowi wyjątek od podanej w art. 292 § 1 k.p.k. reguły mówiącej o tym, że w zakresie określenia sposobu zabezpieczenia majątkowego, co do zasady, stosuje się przepisy k.p.c. Istotą tej regulacji jest założenie, że mienie, które pochodzi z przestępstwa lub stanowi korzyść z przestępstwa, musi zostać sprawcy odebrane w całości, albowiem nikt nie powinien

bogacić się wskutek popełnionego przestępstwa (jest to reguła konstytucyjna wyprowadzana z art. 2 Konstytucji RP). Podobna sytuacja ma miejsce przy zwrocie mienia pochodzącego z przestępstwa lub korzyści uzyskanej z przestępstwa pokrzywdzonemu lub innej uprawnionej osobie. W tym przypadku również mienie takie powinno być zwrócone w całości.

Z tych też względów, w opisanych sytuacjach, dla zabezpieczenia roszczeń związanych z prognozowanym przypadkiem zabezpieczonej nieruchomości, zastosowanie hipoteki przymusowej, w miejsce zakazu jej zbywania i obciążania, nie jest właściwe. Hipoteka jest bowiem instrumentem wymagającym określenia konkretnej sumy hipotecznej (kwoty, do której ma nastąpić zabezpieczenie), co w przypadku konieczności odebrania całej nieruchomości sprawcy przestępstwa byłoby czynnością nieadekwatną.

W tym kontekście chybiony wydaje się przy tym argument mówiący o tym, że wpisanie roszczenia o przepadek nieruchomości w planie podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży egzekucyjnej za każdym razem zagwarantuje realizację roszczeń Skarbu Państwa oraz pokrzywdzonego, który utracił nieruchomość w wyniku przestępstwa. Jak bowiem wyżej wykazano roszczenia te nie zawsze mają charakter pieniężny i nie można ich określić w konkretnej kwocie.

Zaznaczenia jednak wymaga, że art. 292 § 2 k.p.k. dotyczy wszystkich rodzajów przypadku, w tym również przypadku równowartości przedmiotów oraz równowartości korzyści uzyskanej z przestępstwa, które z kolei mają już charakter pieniężny, tj. są określeniem kwotowym wartości przedmiotów lub korzyści uzyskanych z przestępstwa. Konstrukcja normatywna art. 292 § 2 k.p.k. nie pozostawia przy tym możliwości wyboru sposobu zabezpieczenia przypadku na nieruchomości w zależności od charakteru roszczenia z jakim mamy do czynienia w postępowaniu karnym, tj. np. hipoteki przymusowej dla roszczeń pieniężnych oraz zakazu zbywania i obciążania nieruchomości w przypadku roszczeń niepieniężnych.

W sytuacji więc, gdy przepadek ma postać przypadku równowartości przedmiotów lub równowartości korzyści uzyskanej z przestępstwa, uwzględnienie go w planie podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży egzekucyjnej odpowiadałoby istocie tego orzeczenia, a co za tym idzie ustanowiony zakaz zbywania i obciążania nieruchomości hipotetycznie nie miałby wówczas racji bytu i mógłby być uchylony, albowiem zabezpieczenie roszczeń wynikałoby z konkretnej kwoty przewidzianej w planie podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży. Jednak do tego potrzebna jest odpowiednia nowelizacja art. 1036 § 1 k.p.c., poprzez wyraźne przyjęcie, że w podziale sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości uczestniczą również podmioty, które uzyskały zabezpieczenie majątkowe w postępowaniu karnym. W tym miejscu dodać należy, że co prawda wyrażony jest pogląd o możliwości traktowania postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym w postępowaniu karnym jak zabezpieczenia powództwa w myśl art. 1036 § 1 pkt 2 k.p.c. (zob. K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2024, G. Julke, Podział sumy uzyskanej z egzekucji, Sopot 2007), to tym niemniej z wykładni językowej tego przepisu wnioski takie wprost nie wynika.

Inaczej natomiast przedstawia się sytuacja, gdy zabezpieczonym roszczeniem pozostaje przypadek w postaci przypadku przedmiotów lub korzyści uzyskanej z przestępstwa. W takim układzie nie ma możliwości zabezpieczenia wykonania orzeczenia przypadku hipoteką przymusową, a tym samym uchylenia zakazu zbywania i obciążania nieruchomości, albowiem orzeczenie przypadku wiąże się wtedy ze zmianami zachodzącymi w obrębie własności nieruchomości (art. 187 § 2 k.k.w.). Z tego też powodu trafne jest zapatrywanie o potrzebie rozważenia przez ustawodawcę wprowadzenia zakazu egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości zabezpieczonej w postępowaniu karnym poprzez zakaz zbywania i obciążania nieruchomości (M. Muliński, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 567/08, PPE 2013/1-3), ewentualnie obligatoryjnego zawieszenie takiego postępowania do czasu prawomocnego zakończenia procesu karnego.

W świetle aktualnego normowania omawianej kwestii znalezienie uniwersalnego sposobu rozwiązania omawianego problemu jest więc niezmiernie skomplikowane. Wpływ na powyższe ma odmienność celów postępowania karnego i postępowania cywilnego. Normy prawa karnego mają bowiem za zadanie nie tylko realizację interesu jednostki, ale i ogółu społeczeństwa zainteresowanego w orzeczeniu przypadku, jako formy sankcji karnej, motywowanej sprawiedliwociowym poczuciem konieczności wyegzekwowania od skazanego wszelkich korzyści, jakie osiągnął z dokonanego przestępstwa. Tymczasem przepisy prawa cywilnego pełnią funkcję gwarancyjną tylko dla indywidualnego podmiotu w realizacji jego uprawnień oraz dochodzeniu jego praw, w tym majątkowych, od innego podmiotu.

Reasumując stwierdzić należy, że poruszona w piśmie Pana Rzecznika tematyka wymaga głębokiej i systemowej analizy prawnej. Posłuży to do podjęcia najbardziej optymalnych decyzji odnośnie do ewentualnych działań legislacyjnych mających na celu doprecyzowanie istniejących w tym obszarze rozwiązań normatywnych. Poruszone zagadnienia, z uwagi na ich multidyscyplinarny charakter, są niezwykle trudne do właściwego ich zdekodowania. Trudnościom tym dodatkowo sprzyja fakt, że tej zawitej materii prawnej nie towarzyszy ukształtowane tutaj, jak nadmieniono na wstępie, orzecznictwo Sądu Najwyższego. W postanowieniu z dnia 7 maja 2009 r., sygn. akt IV CSK 567/08 (Lex nr 523910), Sąd Najwyższy uznał, że do zakazu zbywania i obciążania nieruchomości nie ma zastosowania art. 1000 § 1 k.p.c., albowiem taka forma zabezpieczenia nie stanowi praw i roszczeń osobistych w rozumieniu art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2023 r. poz. 1984) oraz praw, o których mowa w art. 1001 § 1 k.p.c., w związku z czym po sprzedaży egzekucyjnej zakaz taki nadal obciąża nieruchomość. W piśmiennictwie z kolei wyrażany jest zarówno pogląd o możliwości orzeczenia przypadku nieruchomości, co do której zastosowano zakaz zbywania i obciążania nieruchomości, zbytej następnie w toku postępowania egzekucyjnego (O. Leśniak, Egzekucja z nieruchomości, Warszawa 2016 r.), pogląd

o wygaśnięciu takiego zakazu po sprzedaży egzekucyjnej nieruchomości (M. Muliński, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 567/08, PPE 2013/1-3), jak i pogląd o dalszym obowiązywaniu takiego zakazu po sprzedaży egzekucyjnej, ale bez możliwości jego wyegzekwowania (P. Szymaniak, Prokuratorskie ograniczenia mocniejsze niż cywilne, Gazeta Prawna z 20 lutego 2023 r.).

Przytoczone wypowiedzi wskazują na istnienie podstawowych wątpliwości co do trafności aktualnie obowiązujących rozwiązań legislacyjnych na tym polu.

Kończąc powyższe rozważania należy wskazać, że opisana przez Rzecznika Praw Obywatelskich sytuacja, jak się wydaje, wymaga interwencji legislacyjnej, niemniej jednak zaproponowany kierunek przebudowy art. 294 k.p.k., bez wprowadzenia odpowiednich rozwiązań legislacyjnych w przepisach Kodeksu postępowania karnego i Kodeksu postępowania cywilnego, jest działaniem niewystarczającym, które nie uwzględnia w pełni interesu państwa w kontekście zasygnalizowanych wyżej ogólnospołecznych celów realizowanych w toku procesu karnego, a w konsekwencji może powodować bezskuteczność wydanych w postępowaniu karnym postanowień o zabezpieczeniu majątkowym w postaci zakazu zbywania i obciążania nieruchomości. Wprowadzenie proponowanego przez Rzecznika Praw Obywatelskich przepisu o automatycznym wygaśnięciu zabezpieczenia majątkowego postaci zakazu zbywania i obciążania nieruchomości w sytuacji uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności nieruchomości nie zasługuje więc na aprobatę.

Na zakończenie uprzejmie informuję, że z uwagi na wagę przedstawionego przez Pana Rzecznika problemu, będzie ono przedmiotem dalszych analiz w odpowiednich komórkach organizacyjnych Ministerstwa Sprawiedliwości.

*Z wyrazami szacunku*  
Arkadiusz Myrcha  
Sekretarz Stanu  
/podpisano elektronicznie/